

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

GDAŃSK, PIĄTEK 11 MARCA 1949 R.

Nr 69 (629)

## Ulgi dla rybołówstwa uchwalone przez Sejm Ustawa o reformie bankowej

WARSZAWA (PAP). Na popołudniowym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 9 marca r. Izba wysłuchała sprawozdania Komisji Skarbowo-Budżetowej o rządowym projekcie zmiany ustawy o obowiązkach społecznego oszczędzania. Sprawozdawcą był poseł Langner (SL), który stwierdził, że przedłożony projekt jest konieczną korektą użycia pieniądza, wielki problem społecznego oszczędzania. Ustawa odnosi się głównie do samodzielnych rybaków kutochowych.

Ministerstwo Żeglugi zamierza zwiększyć połowy m. in. przez zachęcenie samodzielnych rybaków do intensywnych połowów morskich drogą przyznania im szeregu ulg podatkowych i umożliwienia dokonywania remontów łodzi w własnych funduszach w ramach społecznego funduszu oszczędzania.

Po zanalizowaniu poszczególnych artykułów ustawy poseł Langner wnosi o uchwalenie projektu w brzmieniu rządowym.

W dyskusji zabrał głos poseł Bigus (PZPR), którego przemówienie nie podaje się osobno.

Następnie mowa poseł Dzendzel (SL) stwierdza, że ustawa służy regulacji sprawy podatkowej rybaków, zależnie od ich siły płatniczej.

Rząd w trosce o zapewnienie wyżywienia ludności, poza wielką akcją „H”, przystępuje do zapewnienia zaopatrzenia ludności również w ryby. Stronnictwo mówcy pragnie zwiększenia spożycia ryb na wsi, co będzie miało poważne znaczenie w naszym bilansie żywnościowym i zdrowotnym.

Klub Poselski (SL) głosować będzie za wniesioną ustawą, widząc w niej m. in. realizację założeń sprawiedliwości społecznej w stosunku do rybaków morskich.

Sejm uchwalił ustawę w drugim, a następnie w trzecim czytaniu.

**ZADANIA UNARODOWIONYCH BANKÓW**

Poseł Edmund Pszczółkowski (PZPR) złożył sprawozdanie Ko-

**Nasze spostrzeżenia**

**TESTAMENT**

**poległych bohaterów**

Wiosenne promienie słońca, topiące na wzgórzach Oliwskich łąki, odsłaniają na polanie leśnej, na wprost remizy tramwajowej we Wrzeszczu rządy mogił, oznaczonych numerami. Na wykarzowanej przestrzeni leśnej odkryto cmentarz żołnierzy radzieckich, zamordowanych przez hitlerowców w położonym obok obozie jeńców.

300 nowoodkrytych grobów żołnierzy radzieckich przypomina nam jeszcze raz jakimi metodami hitlerowcy chcieli zdobyć panowanie nad światem. Na polu cmentarnym przygotowano jeszcze wiele miejsc na następne groby.

Ten nowy dowód zbrodni niemieckich stawia nam przed oczyma niebezpieczeństwo odrodzenia się agresywnych Niemców, intensywnie przygotowane przez angloamerykański imperializm.

W jednej z cel, obok śladów nieulicznych cierpień, jeńcy wyryli nazwy swych miast rodzinnych, wsi i krajów. Przypomina nam one raz jeszcze komu zawdzięczamy wolność, że wywalczyl ją dla nas synowie dalekiej Syberii, Ukrainy, Białorusi.

Świeżo odkryte ślady zbrodni niemieckiej nasuwają uzasadnione wątpliwości co w przyszłości nie zostaną ujawnione jeszcze dalsze dowody bestialstwa hitlerowskiego. Ludność wolnego Gdańska otoczona ciężką i miłością mogły bojowników radzieckich i z większą zaciętością wykonać testament z za grobu o sojuszu wyrosłym ze wspólnej walki o wolność z barbarzyństwem i imperializmem.

misji Skarbowo - Budżetowej o dekretych Rządu Rzeczypospolitej Polskiej:

**a** O zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych.

**b** O reformie bankowej. — Sprawozdawca podkreślił, że referowane przez niego dekrety mają na celu stworzenie nowego systemu bankowego. W tym nowym systemie przewidywana jest struktura zawierająca trzy piony. Pierwszy pion obejmuje produkcję i obroty towarowe, drugi — inwestycje, trzeci — gromadzenie oszczędności. Dla obsługi produkcji i obrotu towarowego powołany jest Narodowy Bank Polski i inne banki.

Narodowy Bank Polski kontroluje gospodarkę — jak głosi dekret, finansowaną przez siebie. W praktyce — bank ten finansuje przemysł państwowy i handel państwowy oraz spółdzielczość spożywczą w miastach. Narodowy Bank Polski posiada również prawo emisji banknotów.

**Bank Rolny finansuje rolnictwo** i kontroluje gospodarkę finansową rolnictwa. Bank Komunalny finansuje związki samorządu terytorialnego, kontroluje gospodarkę finansową samorządu. Bank Rzemiosła i Handlu finansuje rzemiosło, drobny przemysł i handel oraz kontroluje ich gospodarkę finansową. Drugi pion w zakresie inwestycji reprezentuje Bank Inwestycyjny; trzeci pion — Powszechna Kasa Oszczędnościowa.

W dyskusji przemawiali posłowie Wilanowski (SL), Frankowski (Kat. Społ. Klub Poselski) i Jedrychowski (PZPR).

Przemówienie posła Jedrychowskiego PZPR zamknęło i podsumowało dyskusję nad

reformą bankowości. Poseł Jedrychowski stwierdził, że w odróżnieniu od ustroju kapitalistycznego, gdzie system bankowy służy całkowicie interesom kapitału finansowego, unarodowione banki w

krajach demokracji ludowej stanowią środek, służący do wspierania i kontrolowania podstawowych ośrodków dystrybucyjnych. Projekty ustaw Sejm jednomyślnie zatwierdził.

PRAGA (PAP). Z okazji rocznicy podpisania paktu przyjaźni między Polską a Czechosłowacją prezes Rady Ministrów R. P. Józef Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski

### Premier Józef Cyrankiewicz

Stosunki pomiędzy Polską a Czechosłowacją w okresie międzywojennym stanowiły głęboką wyrwę, ułatwiającą napór niemieckiego imperializmu na kraje Europy Wschodniej.

Wyrwę tę stworzyły ślepe antagonizmy wzajemne klas posiadających, które rządziły naszymi krajami.

Sprzątał temu antagonizmowi również ślepy szowinizm narodowościowy, umiejętnie

### 120-osobowy zespół czeski z Bratislawy przybywa 15 bm. na Wybrzeże

W ramach obchodu Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej przyjeżdża w b. m. na Wybrzeże 120-osobowy zespół Teatru Ludowego z Bratislawy.

Góście przybędą do Sopotu dnia 15 bm. o godz. 8.47 pociągami z Krakowa i zatrzymają się w Grand Hotelu.

Występy artystyczne zespołu rozpoczną w dniu 16 bm. w Teatrze „Wybrzeże” w Gdańsku, gdzie grać będzie dwukrotnie — 16 i 17 bm.

Następnie, w dniu 18 bm., artyści czescy dadzą jedno przedstawienie w Teatrze „Wybrzeże” w Gdyni. Przewidziane jest również przedstawienie zespołu czeskiego w Stoczni Gdańskiej. Na repertuar złożą się pieśni i tańce czeskie. (d.)

## CAŁY ŚWIAT POSTĘPU

staje do walki przeciwko podżegaczom wojennym

KCZZ i Liga Kobiet zgłaszają akces do Światowego Kongresu Pokoju

WARSZAWA PAP. Dnia 10 bm. odbyło się posiedzenie prezydium KCZZ, na którym omówiono stosunek polskiego ruchu zawodowego do Światowego Kongresu Pokoju. Kongres jak wiadomo, odbędzie się w połowie kwietnia r. w Paryżu.

Prezydium KCZZ jednomyślnie uchwaliło następującą rezolucję:

„Komisja Centralna Związków Zawodowych wita z radością inicjatywę Międzynarodowego Komitetu łączności Intelektualistów w obronie pokoju. W imieniu trzech i pół miliona zorganizowanych robotników, urzędników i pracowników umysłowych KCZZ zgłasza swój akces do Światowego Kongresu Pokoju.

Akcja zainicjowana przez najwybitniejszych działaczy nauki, kultury i sztuki oraz przez potężną Międzynarodową Federację Pracowników Odpowiadających, jakie ożywiła Wrocławski Kongres Pokoju. Potwierdza ona raz jeszcze, że siły pokoju na całym świecie rosną z dnia na dzień, że zbrodnia polityka podżegaczy do wojny napotyka na zdecydowany opór całej postępowej ludzkości. Zgłaszając swój udział w proponowanym w Światowym Kongresie Pokoju, Komisja Centralna Związków Zawodowych wierzy, że Kongres ten jeszcze bardziej wzmocni światowy obóz pokoju i demokracji, spotęguje siły, o które niewątpliwie rozbijają się agresywne plany potentatów dołara.

Polska, która pierwsza padła ofiarą imperialistycznej agresji wojsk faszystowskich i która poniosła ogromne straty w czasie wojny, jest najbardziej zainteresowana w utrwaleniu pokoju, wolności i niepodległości narodów. Polska Ludowa konsekwentnie popiera politykę pokojową ZSRR oraz wszystkie siły demokratyczne i antywojenne na całym świecie.

Komisja Centralna Związków Zawodowych nawołuje całą klasę robotniczą i mas ludowe Polski, do aktywnego udziału w kampanii przygotowawczej do Światowego Kongresu Pokoju.”

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Nie dopuścimy, by jeszcze raz obrócić w pogorzeliska rozkwitające wsie i miasta przy pomocy jeszcze bardziej „udoskonalonych” narzędzi masowej zagłady.

Wiemy, że nasz głos oburzenia, protestu i gniewu odpowiada głosom setek milionów ludzi na całym świecie. Wiemy, że siłom pokoju przewodzi potężny Związek Radziecki, którego armia niezwykłą przyniosła narodom ujarzmionym przez faszizm wolność i niepodległość.

Nie wątplimy, że paryski Światowy Kongres Pokoju bardziej jeszcze spotęguje wolę ludów do obrony pokoju, że zmobilizuje setki i setki milionów bojowników pokoju we Francji, Włoszech, w Chinach i Indiach, Ameryce i Anglii we wszystkich krajach świata, stworzy niezłomną opokę, o którą raz na zawsze rozbijają się złośliwe zakusy imperialistów. Pokój zwycięży!”

**Rezolucja pisarzy radzieckich**

MOSKWA (PAP). Pisarze radzieccy jednomyślnie poparli inicjatywę w sprawie zwołania światowego kongresu zwolenników pokoju.

W oświadczeniu grupy pisarzy reprezentujących Związek Pisarzy Radzieckich, czytamy m. in.:

„Niepokój ogarnął narody świata wobec tego, że w różnych krajach w ciągu ostatnich miesięcy coraz głośniejszą poczęły się rozlegać głosy podżegaczy do nowej wojny. Coraz częściej w mowach rozmaitych dyplomatów i generałów propaguje się otwarcie zasadę rozstrzygnięcia sporów i rozbieżności między poszczególnymi krajami siłą oręża. Tworzą się bloki wojskowe, odbywa się zaciekle wyścig zbrojeń.

Narody świata wojny nie chcą i nie pozwolą na jej rozpętanie!

### PISMO ZAŁOGI M/S „CZECH”

do Prezydium Akademii urządzanej z okazji

„Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej”

Minister Żeglugi zatwierdził nazwę m/s „Czech” dla zakupionego zagranicą nowego statku chłodniczego.

Załoga wyjeżdżająca z kraju na objęcie nowej jednostki polskiej floty handlowej, wystosowała pismo następującej treści:

Do Prezydium Akademii Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej  
WARSZAWA  
Teatr Polski.

Wyjeżdżamy w dniu dzisiejszym, aby podnieść polską banderę na nowym statku z serii „Lech” i „Rus”.

Wyrażamy naszą radość, że służąc będziemy na statku „Czech”, którego nazwa, nadana w dniach przyjaźni polsko-czechosłowackiej, przypominać będzie narodom obu państw demokracji ludowej ich solidarność i przyjaźń na wspólnej drodze postępu, sprawiedliwości społecznej i socjalizmu.

Chcemy, żeby nasze morze było Waszym morzem. Chcemy, żeby wszystkie morza służyły pokojowi, postępowi i sprawiedliwości dla wszystkich narodów świata.

Załoga M/S „Czech”.

### Przodownicy pracy Wybrzeża wyjeżdżają na wycieczkę do Czechosłowacji

Dnia 15 bm. wyjeżdża z Wybrzeża do Czechosłowacji 100 osobowa wycieczka, która zainauguruje tegoroczną wymianę turystów.

Przeszło 50% uczestników wycieczki — stanowią przodownicy pracy z większych zakładów przemysłowych, jak Stocznia, GUM i innych.

Następna wycieczka wyjedzie w dniu 22 bm. w składzie również 100 osób, wśród których 30% stanowić będą również przodownicy pracy z różnych zakładów Wybrzeża.

W pełni oczywistym i zrozumiałym.

Jesteśmy przekonani o dalszym stałym rozwoju serdecznych stosunków między naszymi krajami. Te wzajemne stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne stanowią dla Polski i Czechosłowacji dodatkowy czynnik przyspieszenia swego rozwoju gospodarczego i szybszej realizacji socjalistycznego ustroju sprawiedliwości społecznej, realizacji, dokonywającej się dzięki wzajemnej pomocy krajów demokracji ludowej oraz pomocy i poparciu Związku Radzieckiego.

Nasz sojusz jest jednym z mocnych ogniw, spajających ze sobą kraje demokracji ludowej pod przewodnictwem Związku Radzieckiego we wspólnym walce o utrwalenie postępu i pokoju.

Podpisany przed dwoma laty układ o przyjaźni nabiera coraz głębszej, realniejszej, bardziej konkretnej treści, rozszerza się na wszelkie dziedziny życia naszych krajów i dlatego stał się dla wszystkich obywateli czymś najzupełniej oczywistym i zrozumiałym.

Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski

Dwa lata realizacji układu o przyjaźni między Polską i Czechosłowacją wykazały o-

gromne możliwości współpracy. Istotnie układ ten stał się odskocznią dla długiego już szeregu umów i konwencji, obejmujących prawie że całość kształt stosunków między naszymi krajami. Wystarczy wspomnieć, że pełna lista podpisanych w ciągu dwóch lat umów obejmuje wiele konwencji gospodarczych, od zwykłej, traktującej o wzajemnym obrocie towarowym — do porozumienia precyzyjnego ścisłą współpracę gospodarczą, konwencję kulturalną, szereg umów komunikacyjnych, umowę społeczną i ostatnio ratyfikowaną umowę o współpracy w dziedzinie stosunków prawnych.

Wszystko to wykazuje, że układ o przyjaźni wyrósł na gruncie istotnych i nieprzemijających potrzeb i możliwości obydwu krajów. W obecnej sytuacji międzynarodowej sojusz polsko - czechosłowacki w oparciu o sojusze obydwu naszych krajów ze Związkiem Radzieckim, nabiera szczególnie dużego znaczenia. W okresie montowania imperialistycznych bloków agresywnych nasz układ i nasza współpraca stanowią mocne ognio w wielkim froncie walki o pokój.

Wspólne przesłanki społeczne i wspólne cele, do których dążą nasze narody, jeszcze bardziej umacniają wzajemną współpracę i otwierają szerokie perspektywy na przyszłość.

Sprawdzeniem tego jest szybki rozwój gospodarczy naszych krajów i stale postępująca naprzód konsolidacja polityczna naszych społeczeństw na drodze do budowy socjalizmu.

Jestem głęboko przekonany, że następne lata realizacji naszego układu przyniosą nam dalsze sukcesy, dalszy rozwój współpracy, co z kolei jeszcze bardziej wzmocni obóz demokracji i pokoju, a tym samym przyczyni się do utrwalania powszechnego pokoju i współdziałania wszystkich narodów milujących wolność

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niezmiernych, nadludzkim zdawałoby się wysiłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze domy, zdłwiłniliśmy z dna rzek zatopione mosty, uruchomiliśmy wypalone ogniem hale fabryczne i zalane wodą kopalnie.



# LUDNOŚĆ WYBRZEŻA WITA UCHWAŁĘ RZĄDU o pomocy dla rybaków

Przemówienie posła ziemi kaszubskiej tow. Antoniego Bigusa w Sejmie Ustawodawczym

WYSOKI SEJMIE!

Występujemy z programem rozwoju rybołówstwa, jakiego nie znała dotąd nasza historia. Występujemy z tym programem w chwili, gdy rybołówstwo polskie ma do zanotowania za ubiegłe lata tak wielkie osiągnięcia. Uważamy bowiem, że ogromne bogactwa, jakie kryje w sobie morze powinny być jeszcze lepiej wykorzystane.

**PRZED WOJNĄ DOBRY POŁÓW BYŁ KŁĘSKĄ DLA RYBAKA**

Cofnijmy się do lat przedwojennych. Okres rządów sanacyjnych był okresem niedorozwoju rybołówstwa morskiego. Nasza gospodarka narodowa ponosiła wielkie straty, płynące z konieczności znacznego importu ryb i śledzi z zagranicy. Niedorozwój naszego rybołówstwa był źródłem nędzy rybaków. Rybołówstwo nasze było skazane na połowy na najbliższych wodach Bałtyku. Decydował o tym brak taboru dalekomorskiego, brak inwestycji w rybołówstwo. Rybacy nie tylko pozbawieni byli opieki ze strony Państwa, ale skazani całkowicie na pastwę kapitalistów, pośredników, spekulantów i sanacyjnych egzekutorów.

Udany połów był wielką klęską dla rybaków. Pociągał on za sobą gwałtowny spadek ceny, którą otrzymywał rybak od pośrednika kapitalisty. Niskie spożycie mięsa, ryby i innych cennych składników pożywienia naszej ludności pracującej powodowało że spożycie ryb w Polsce wynosiło na głowę mieszkańca zaledwie 2 kg. rocznie, znaczną część tego stanowiły importowane z zagranicy śledzie.

**W POLSCE LUDOWEJ WRAZ Z WZROSTEM POŁÓWÓW ROŚNIE DOCHODOWOŚĆ RYBOŁÓWSTWA**

Dziś Polska Ludowa usunęła podstawową przyczynę niedorozwoju rybołówstwa — rozszerzyła i nadal rozszerza rynek

wewnętrzny, rozbudowała znacznie tabor pływający i przyczyniła się do zwiększenia sumy na ten cel. Już w latach 1946-47 spożycie ryb w Polsce wzrosło do 3,7 kg rocznie na głowę ludności, a możliwości tego wzrostu są niemal nieograniczone. Przed wojenną naszą pokosy wynosiły na Bałtyku w okresie największej koniunktury 1939 roku 11650 t., a w roku 1938 — który można przyjąć jako rok przeciętny 6250 ton. Ogromne rozszerzenie na Wschód i Zachód naszej granicy morskiej, uzyskanie licznych nowych baz rybackich, odbudowa wielu jednostek wydobytych z wody przez rybaków i znaczna rozbudowa naszej floty rybackiej stworzyły podstawy materialne naszych wielkich osiągnięć w rybołówstwie. Wystarczy stwierdzić, że w ciągu ubiegłego roku w Polsce rybołówstwo morskie dało powyżej 43000 ton, tj. 400% najlepszych przed wojennych połowów. Każda złowiona dodatkowo tona ryby oznacza dodatkowy produkt dla aprowizacji naszej ludności pracującej i dodatkowy dochód dla rybaków.

**KRZYWDA NAJEMNYCH PRACOWNIKÓW ZOSTAŁA ZNISZCZONA**

Program podniesienia i dalszego rozwoju rybołówstwa program pomocy rybakom, którego częścią jest zarówno uchwała Rady Ministrów jak i dyskutowany teraz wniosek o zatwierdzenie odpowiednich sum w planie inwestycyjnym, stwarza nowe perspektywy dla polskich rybaków. Rząd nasz opracował cały system ulg podatkowych dla rybaków; zniósł krzywdę członków załóg kutrowych — najemników rybackich, zwalniając ich od podatku dochodowego, stosując do nich podatek od wynagrodzenia tak jak do ogółu pracowników najemnych, przy czym w wypadku przekroczenia planu — stosowane będą od podatku od wynagrodzenia ulgi podatkowe — tak samo jak w stosunku do przodowników

pracy w przemyśle i transporcie.

Ustawa ustala niskie ryczałty podatkowe dla rybaków w słownych, zachęcając ich tym samym do zwiększenia połowów i stwarzając możliwości wzrostu ich dobrobytu, przy czym rybacy na łodziach małych 6-cio metrowych, zostają zwolnieni od podatku całkowicie; wprowadziła stały procent opodatkowania dla poszczególnych grup rybaków kutrowych, znosząc w ten sposób zasadę progresji podatkowej przy zwiększeniu połowów. Rząd zastosował system ulg poprzez rozłożenie na raty i ewentualne umorzenie zaległości z tytułu podatków i wpłat na SFO, podkreślając potrzebę szczególnego uwzględnienia interesów członków załóg i niezamożnych rybaków. Postanowiliśmy przekazać na własność rybakom tabor polski, wydobyty przez nich i znajdujący się w ich użytkowaniu.

**TROSKA O NIEZAMOŻNOŚĆ RYBAKA**

W celu przyszłości z pomocą rybakom mniej zasobnym ustaliliśmy wygodny okres wpłat oraz zasadę, że z wysokości wpłat potrąca się wszelkie wkłady, poczynione przez rybaków przy wydobywaniu i odbudowie kutra. Równocześnie znacznie obniżą się wysokości wpłat ratalnych z tytułu kupna na własność bądź dzierżawę kutrów państwowych przez rozłożenie spłat na dłuższy okres czasu. Szczególną opieką otoczyć musimy członków załóg kutrowych, oraz niezamożnych rybaków wioskowych, pomagając im podnosić swój poziom fachowy, organizować się w ramach Związku Zawodowego i Zrzeszenia Rybaków, broniąc ich zarazem przed wyzyskiem kapitalistów i spekulantów — pośredników. Ustalenie jednolitej ceny wyzwała rybaka ze szponów kapitalistów — pośredników i będzie powitane przez ogół rybaków jako wielkie osiągnięcie.

Należy powitać zapowiedź Rady Ministrów przyznania w planie inwestycyjnym dodatkowych sum dla rozwoju rybołówstwa. Powiększymy naszą flotę rybacką na Bałtyku i na dalekich morzach, zaopatrzymy nasze rybołówstwo w dobry sprzęt i sieci, rozwiniemy techniki połowów, rozwiniemy

współzawodnictwo i wzajemną pomoc, stworzymy podstawy pod wydobycie dalszych ponad dotychczasowy plan 20.000 ton ryb rocznie.

**NA POMOC I OPIEKĘ RYBACY ODPOWIEDZĄ ZWIĘKSZENIEM POŁÓWÓW**

Przemawiając z tej trybuny i popierając ten wniosek chcę podkreślić troskę i pomoc, z jaką spotyka się ze strony władzy ludowej 4-ro tysięczna rzesza rybaków. Jako kaszub chcę stwierdzić, że ludność kaszubska z której w ogromnej większości rekrutują się rybacy, a także cała ludność Wybrzeża powita przyjęcie uchwały przez Sejm jako przejaw daleko posuniętej troski o nasze losy, troski jakiej nie zaznaliśmy nigdy w przeszłości.

Rybacy odpowiedzą na tę uchwałę znacznym zwiększeniem połowów, przychodząc z pomocą w zaopatrzeniu ludności pracującej miast i wsi.

## Wspólna jest nasza walka — wspólny jest nasz cel

**Uroczysta Akademia**

z okazji Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechośłowackiej

W dniu wczorajszym w sali Teatru Wybrzeże w Gdańsku odbyła się uroczysta akademicka z okazji Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechośłowackiej.

Sala, pięknie udekorowana flagami i emblematami państwowymi obu bratnich narodów słowiańskich, zapelniała się licznie przybyłą publicznością.

Akademie otworzył przewodniczący MRN m. Gdańska tow. Srebrnik, po czym powołaniu prezydium referat o kolizyjności wygłosił poseł inż. Stefanski.

Mówca przedstawił pokrótce historię stosunków między oboma narodami, których nigdy nie nie dzieliło. Sztuczne zagranie wzajemnych stosunków było jedynie wyrazem szowinistycznej polityki kapitalistów polskich i czeskich a tragiczny jej finał dla obu narodów przyniosły lata 1938 i 1939.

Dziś wspólna granica między Czechośłowacją i Polską nie dzieli a łączy oba narody słowiańskie. Narody te mają wspólny cel. Jest nim walka o pokój, o szczęście obydwu

krajów i całej ludzkości. Okrzykiem na cześć braterstwa i przyjaźni narodu czechośłowackiego z narodem polskim poseł Stefanski zakończył swe przemówienie.

W imieniu społeczeństwa czechośłowackiego przemówił inż. Andrzej Pastirczak. Mówca w serdecznych słowach zapewnił, że naród czechośłowacki żywi gorące uczucia przyjaźni i wielkiego podziwu dla narodu polskiego, który z takim samozaparciem i ofiarnością odbudowuje swą ojczyznę. Przyjaźń, która coraz intensiej łączy bratnie narody jest poważnym wkładem w sprawę walki o pokój i braterstwo ludów. Okrzykiem „Niech żyje Polska! Niech żyje Prezydent Bierut! Niech żyje przyjaźń polsko - czechośłowacka — przy niemiłymi czechów mówca zakończył swe przemówienie.

W części artystycznej artystka teatrów państwowych ob. Saba Jasielska wykonała czeskie pieśni ludowe, po czym ob. Barez wygłosił trzy recytacje: „Pradze”, „Pozdrowienie Polsce” i „Letni Wiośń”. (V)

## „Obraliśmy jedną drogę”

mówi ambasador Czechosłowacji na Akademii w Warszawie

WARSZAWA PAP. Jak już donieśliśmy dnia 9 bm. w przeddzień 2-giej rocznicy zawarcia polsko - czechosłowackiego paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy od była się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademicka.

Na akademii przybyli: wicepremier Sejmu Zambrowski, Szwalbe i Barcikowski, marszałek Polski Michał Żymierski, ministrowie Modzelewski, Wołski, Radkiewicz, Dybowski, Podęzorni, Rapacki, Rabanowski, Szymanowski, Michejda i Rzymowski, podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów Bermań, wicepremier Spychalski i Wysocki.

W loży dyplomatycznej zajęli miejsca ambasadorowie Związku Radzieckiego, Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii, posłowie Hiszpanii, Izraela i Szwecji oraz Charge d'Affaires Rumunii.

Salę wypełnili szalenie robotnicy warszawskich fabryk i zakładów pracy, przedstawiciele stronnictw politycznych oraz organizacji społecznych.

Na mównicę wstępuje przewodniczący KCZZ poseł Edward Ochab.

„Uroczystości „Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechośłowackiej” są zewnętrznym wyrazem głębokich uczuć braterstwa, mocnej spójni ideologicznej, zbliżności interesów państwowych i wspólnoty celów politycznych łączących nasze narody”.

W końcowej części przemówienia pos. Ochab oświadcza, że „Polskie Związki Zawodowe informują z radością robotników czechosłowackich, że z nadwyżką wykonaliśmy plan produkcyjny za rok 1948 i dwa pierwsze miesiące roku 1949.

„Z całego serca życzymy robot-

nikom Czechosłowacji nowych, wielkich sukcesów w walce o przedterminowe wykonanie planów gospodarczych, o dalsze wzmocnienie i rozkwit waszej ojczyzny, która dla nas jest najmiłszą siostrą, niezawodnym sojusznikiem i serdecznym przyjacielem”.

Na mównicę wstępuje min. Stefan Jędrzejowski.

„Przyjaźń polsko - czechosłowacka — powiedział on — tkwi korzeniami w najlepszych, najbardziej postępowych tradycjach obu narodów.

Dziś wszystko nas łączy, wszystko nas zbliża. Łączy nas i zbliża wspólna granica wydłużona na zachód i Sudety. Łączy nas zachodnia granica Polski i Czechosłowacji na Odrze, Nysie i Czeskim Lesie — granica pokoju. Polskie porty Szczecin, Gdynia i Gdańsk stanowią naturalny dostęp Czechosłowacji do morza a przez Czechosłowację wiedzą nasze drogi do krajów nadnaddunajskich i bałkańskich do Włoch i Szwajcarii.

Z kolei głos zabrał wiceminister dr. Henryk Jabłoński, a po nim witany serdecznie oklaskami ambasador Republiki Czechosłowackiej p. Franciszek Piszek.

Ambasador Republiki Czechosłowackiej dziękuje za zorganizowanie tygodnia przyjaźni polsko - czechosłowackiej oraz za tak liczne przybycie na akademickie.

„Obraliśmy — oświadcza mówca — z Polską i krajami demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele, wspólną drogę. Lud naszych krajów zdecydował, że nie cofnie się już na drogę kapitalizmu, lecz kroczyć będzie naprzód ku socjalizmowi.

Nie wierzymy w nową wojnę, ponieważ wierzymy w siłę i potęgę Związku Radzieckiego i w siłę i opór wszystkich demokratycznych ludów całego świata przeciw hazardowym próbom, które mają na celu utratę ludzkości w nowe cierpienia i nieszczęścia.

Wśród długotrwałych oklasków min. Rabanowski odeztał teksty depeš do prezydenta Bolesława Bieruta, prezydenta Klementa Gottwalda, premiera Cyrankiewicza, przewodniczącego zarządu głównego Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko - Polskiej min. Gregora.

## GÓRNIK POLSKI

ofiara nieszczęśliwego wypadku we Francji

PARYŻ (PAP). W szybie kopalni Courieres (departament Pas de Calais) zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł górnik polski Franciszek Stanisławski. Bryła węgla zlamana Stanisławskiemu kregosłup. Stan jego jest beznadziejny.

W kołach robotniczych twierdzi się, że wzrastająca liczba nieszczęśliwych wypadków w kopalniach francuskich jest skutkiem ustawicznego pogarszania się warunków bezpieczeństwa pracy.

## Dziesiąta rocznica XVIII Zjazdu WKP(b)

W artykule wstępnym pt. Partia Lenina-Stalina prowadzi nas ku komunizmowi „Prawda” pisze, że XVIII Zjazd był nowym, historycznym etapem w życiu partii Lenina-Stalina, w życiu narodu radzieckiego. Zjazd podsumował bilans działalności partii. Jego znaczenie polegało na tym, że — jak to podkreślił na Zjeździe tow. Stalin — klasa robotnicza naszego kraju, zlikwidowawszy wyzysk człowieka przez człowieka i ugruntowawszy ustrój socjalistyczny, dowiodła całemu światu słuszności swej sprawy.

Referat tow. Stalina na XVIII Zjeździe stanowi programowy dokument komunizmu. Wzbecił on naukę leninizmu i na podstawie analizy sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Związku Radzieckiego otworzył przed partią i całym narodem radzieckim szerokie perspektywy walki o triumf idei komunizmu.

Stwierdzenie przez tow. Stalina zasady radzieckiej polityki zgraniczonej zapewniło zwycięstwo tej polityce, zwycięstwo, dzięki któremu jeszcze bardziej wzrosło znaczenie Państwa Radzieckiego, jako poważnej siły międzynarodowej, wywierającej wpływ na całą sytuację międzynarodową i wywołującej w niej zmiany odpowiadające interesom mas pracujących.

„Prawda” pisze, że dziesięciolecie, które upłynęło od daty XVIII Zjazdu WKP (b), stanowiło okres dalszych zwycięstw marksizmu-leninizmu, okres nowego triumfu partii komunistycznej i państwa radzieckiego z wielkim Stalinem na czele. W wojnie w obronie ojczyzny, narzuconej przez zaborców faszystowskich Związek Radziecki rozgromił niemiecką machinę wojenną i wyzwolił ludzkość spod jarzma faszystowskiego niemieckiego. Radziecki ustrój społeczny i państwowy okazał się siłą niezwykłą.

Obecnie w obliczu całego świata z nową siłą wychodzi na jaw przewaga systemu socjalistycznego nad gnijącym kapitalizmem. Podczas gdy głębokie sprzeczności klasowe nurtują kraje kapitalistyczne, których gospodarka nie jest w stanie przezwyciężyć gwałtownych sprzeczności okresu przedwojennego, kraj socjalizmu przeżywa okres nowego, potężnego rozwoju. Już w roku 1948 produkcja naszego przemysłu przekroczyła o 18 proc. poziom przedwojenny, 1949 roku, rolnictwo zaś osiągnęło bez mała poziom przedwojenny, jeśli chodzi o zbiory upraw zbożowych, a przeciętna urodzajność upraw zbożowych przekroczyła ten poziom. Podczas gdy coraz bardziej kurczy się stopa życiowa mas pracujących krajów kapitalistycznych, realna płaca zarobkowa radzieckich robotników i pracowników umysłowych w roku 1948 wzrosła w porównaniu z 1947 rokiem prawie dwukrotnie. Przeprowadzona przez partię i rząd nowa obniżka cen od dnia 1 marca 1949 roku przyczyniła się do jeszcze większego wzrostu dobrobytu narodu.

Jeżeli sukcesy klasy robotniczej naszego kraju — oświadczył tow. Stalin na XVIII Zjeździe partii — i jeśli walka jego i zwycięstwo przyczynią się do podniesienia ducha klasy robotniczej krajów kapitalistycznych i do wzmocnienia w niej wiary we własne siły, wiary w zwycięstwo, to nasza partia będzie mogła stwierdzić, że trud jej nie był daremny, i nie ulega wątpliwości, że tak się stanie.

Zwycięstwo socjalizmu i sukcesy budownictwa komunizmu w ZSRR są dla mas pracujących krajów kapitalistycznych źródłem natchnienia w walce przeciwko kapitalizmowi. Z doświadczeń budowy socjalizmu w ZSRR korzystają masy pracujące krajów demokracji ludowej, które wstąpiły w okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu.

## Naród francuski żąda amnestii dla uwięzionych górników

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbył się wlec w obronie górników francuskich, uwięzionych w związku z ostatnimi strajkami.

Na wiec przybyli liczni przedstawiciele postępowych organizacji społecznych, z delegatami Partii Komunistycznej na czele. Wśród obecnych znajdowali się m. in. b. minister Clard, sekretarz generalny Związku Zawodowego Górników Duguet, członek KC Francuskiej Partii Komunistycznej Chainton oraz wybitne działaczki Związku Kobiet Francuskich — Taffite i Cadras.

B. minister Godard, który prze wodniczył na wiecu, podkreślił, że setki górników znajdują się w więzieniach, w tym samym cza-

sie, gdy rząd przygotowuje amnestię dla zdrajców i kolaborantów.

Uczestnicy wiecu postanowili utworzyć ogólnokrajowy komitet walki o amnestię dla uwięzionych górników i podjąć szeroką kampanię na obszarze całego kraju w ich obronie.

Chwalono także wysłać delegację do Zgromadzenia Narodowego z żądaniem opracowania ustawy o amnestii dla górników jeszcze w ciągu bieżącej sesji. 17 marca w całej Francji ma być przeprowadzony „Dzień walki o amnestię dla górników”.



Członkowie i delegacja chłopów polskich po powrocie ze Związku Radzieckiego dzielą się wrażeniami z przedstawicielami prasy warszawskiej. Od lewej: Leczek (z gm. Kampinos, 2 ha) Walasowa Marianna z Witkowie (pow. Rawa Mazowiecka, 1 Osolowska Regina — wójt gminy Gardłowo (wól. szczyńskiego)

## Generał Józef Konarski komendantem głównym Milicji Obywatelskiej

WARSZAWA PAP. Kada Ministerstwo w wnioście ministra Bezpieczeństwa Publicznego uchwalili mianować gen. Józefa Konarskiego komendantem głównym Milicji Obywatelskiej, zwalniając w ten sposób równocześnie z tego stanowiska gen. Franciszka Józwia (Witolda), który wybrany został przez Sejm w dniu 9 marca — prezesem Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

## Minister Świątkowski przybył do Pragi

PRAGA (PAP). W środę bm. przybył do Pragi minister sprawiedliwości dr H. Świątkowski w towarzysztwie prokuratora sądu najwyższego prof. Borkowskiego. Gości polskich powitali na dworcu praskim: czechosłowacki minister sprawiedliwości dr A. Cepicka wraz z wyższymi urzędnikami swego resortu oraz ambasador Polski L. Borkowicz z członkami ambasady. W czwartek minister Świątkowski obecny będzie przy wymianie dokumentów ratyfikacyjnych polsko-czechosłowackiej umowy o wzajemnych stosunkach prawnych w zakresie spraw karnych i obywatelskich oraz weźmie udział w obradach prezydium mieszanej polsko-czechosłowackiej komisji prawnej w Pradze.



# Nowe możliwości rozwoju rybołówstwa morskiego stwarza uchwała Rządu

W Związku Zawodowym Rybaków Morskich, który pracuje na razie jako sekcja przy ZZT, od dawna już rozważano możliwości stworzenia ułatwień w pracy rybaków i przyjsia im z pomocą w trudnych nieraz warunkach życia zawodowego, jakie stwarza żywioł morski. Rybacy nasi musieli w okresie powojennym dorabiać się od podstaw, drogą połowów zdobywając środki na zakup własnego sprzętu. Musieli spłacać wysokie raty podatku, a utrudniało to im wprowadzanie jakichkolwiek udoskonaleń i bardziej kosztownych inwestycji. Sytuacja taka trwała do ostatnich dni, mimo, że okres najbardziej obfitych połowów na Bałtyku przeminął.

Znacznie gorzej jeszcze przedstawia się życie rybaka najemnego. Właściciel kutra usiłował kosztem swego robotnika obniżyć własne wydatki, nie dbając o należyte opłacenie siły najemnej, która na domiar złego była często przez prawo skarbowe traktowana na równi z właścicielem. Robotnicy-rybacy nie korzystali poza tym z żadnych ulg, przysługujących ludzkości pracy.

W tych warunkach uchwała Rady Ministrów stanowi olbrzymie dobrodziejstwo, przynosząc poważne ulgi podatkowe dla ogółu rybaków i otaczając opieką siły najemne w rybołówstwie. Związek Rybaków Morskich ocenia uchwałę rządu jako wyraz zainteresowania dla tak nie docenianego w okresie międzywojennym zagadnienia rybołówstwa, które zamiast rozwijać się raczej chyliło się ku upadkowi. Nowa ustawa stwarza ponadto nowe drogi rozwoju polskiego rybołówstwa, które w ten sposób stanie się silną bazą aprowizacji kraju.

Przed wszystkim nowa ustawa przynosi znaczne ulgi właścicielom jednostek rybackich, rozkładając dotychczasowe uciążliwe spłaty należności na długi okres czasu, przy potrąceniu od sumy należności kosztów poniesionych przy wydobyciu i odbudowie kutra lub łodzi. Dalszym udogodnieniem są poważne ulgi podatkowe i ulgi w opłatach na fundusz oszczędnościowy. Rybacy domagali się już od dawna wprowadzenia na miejsce podatku dochodowego zryczałtowanych świadczeń.

Członkowie Związku Rybaków zyskują również wiele przez potraktowanie ich, zgodnie z rzeczywistością, jako sił najemnych. Będą obecnie płacić podatki od wynagrodzenia, jako robotnicy sezonowi. Przed rybakami najemnymi otwierają się szerokie możliwości współzawodnictwa i osiągnięcia zaszczytnego tytułu przodownika pracy, co przyniesie im dalsze ulgi podatkowe mimo zwiększonych zarobków. Uchwała bowiem przewiduje obniżkę stopy podatkowej i opłaty na SFOR w miarę wzrostu wydajności połowów.

Ulgę podatkową uzależniono od wydajności połowów, nie stanowiąc nic innego jak tylko zachętę do dalszej wyteźonej pracy.

Poza tym jak widać, rząd skierował swoje wysiłki w kierunku rozbudowy i modernizacji flotylli rybackiej przez rzucenie wielomilionowych sum na inwestycje, których znaczna część przypadnie na tzw. inwestycje ściełowe. Rozbudowa na Wybrzeżu chłodni rybnych, portów rybackich, zastosowanie naukowych metod badania terenów łownych i metod pracy rybackiej, premiowanie połowów itd.

— stwarza możliwości rozwoju rybołówstwa, jakich nigdy dotąd w Polsce nie było. W takich warunkach i przy takim poparciu będzie ono mogło w krótkim okresie czasu zdobyć sobie przodujące stanowisko na Bałtyku, gdzie przewodzili dotychczas

Duńczycy i Szwedzi.

Rybacy polscy z wdzięcznością i uznaniem witają uchwałę Rady Ministrów, widząc w tej opiece Rządu zapowiedź znacznej poprawy bytu i rozwoju rybołówstwa.

H. WOJTKOWIAK  
sekr. sekcji rybackiej ZZT.

## Za 80.000 zł. zakupili robotnicy budowlani biblioteczkę dla żołnierzy

Robotnicy zatrudnieni w Zakładach Przemysłu Budowlanego w Gdyni postanowili przeznaczyć wpływy z dodatkowej godzinnej pracy na zakup biblioteczki dla jednostki wojskowej. Szlachetny ten zamiar przeistoczył się w czyn, przynosząc w rezultacie kwotę około 80.000 zł.

Przed paru dniami odbyło się uroczyste wręczenie wybranej jednostce wojskowej biblioteczki, zawierającej oprócz beletrystyki poważną ilość dzieł literatury marksistowsko-leninowskiej.

Przedstawiciel robotników budowlanych ob. Konowodów, wręczając biblioteczkę, podkreślił, że Wojsko Polskie jest ściśle zespolone z całym narodem i stoi na straży praw ludzi pracy.

Uroczystość zakończona została przelotem delegacji robotniczej samolotem jednostki oraz wspólną zabawą.

## USPRAWNIENIE PRACY podstawą akcji oszczędnościowej w portach Narada wytwórcza GUM

W hali warsztatów portowych GUM na Holmie odbyła się pierwsza w roku 1949 narada wytwórcza Gdańskiego Urzędu Morskiego. Udział w niej wzięli naczelnicy poszczególnych wydziałów, kapitanowie portów, majstrowie z działów produkcyjnych, przodownicy pracy oraz aktywni partyjni i związkowi w liczbie ok. 400 osób.

Obrady otworzył dyr. nac. GUM ob. Modrzewski, który scharakteryzował działalność portów w roku ub. i nakreślił zadania, oczekujące pracowników GUM-u w roku 1949. Praca portów winna być znacznie usprawniona. Jest to podstawa warunków dostosowania się do nowych zadań. Wszystkie działy pracy obecnie cechować będzie zorganizowana akcja oszczędnościowa, koordynowana przez powołanego przed kilku dniami inspektora oszczędnościowego GUM. Zagadnienie oszczędnościowe nabiera specjalnego znaczenia w portach, gdzie wyraźniej niż w innych dziedzinach życia gospodarczego dają się odczuć najmniejsze różnice w czasie wykonywanych robót.

Przemówienia dyrektorów-handlowego, technicznego i finansowo-administracyjnego GUM-u, poświęcone były szczegółowej analizie pracy ze społu portowego Gdańsk — Gdynia w roku ub. oraz planów ustalonych na rok bież. Zaplanowane przeładunki muszą być wykonane nie tylko szybko, lecz również i tanio. Dla wykonania tego zadania zmobilizowane zostały wszystkie instytucje, pracujące na

terenach portu łącznie z firmami maklerskimi. Nowe, zaplanowane urządzenia mają wpłynąć na większe zmechanizowanie pracy.

Każda dziedzina pracy portowej może przynieść poważne oszczędności. Wykazały to już wstępne prace przy ustalaniu planów oszczędnościowych. Trzeba jednak już dzisiaj ściśle rozplanować zapotrzebowania na materiały, i jak najbardziej rozwinąć ruch współzawodnictwa.

W dyskusji, która rozwinęła się po przemówieniach dyrektorów, omówiono przede wszystkim zagadnienie zaopatrzenia w materiały, które szwankuje w Gdańskim Urzędzie Morskim. M. in. pracownicy Taboru Pływającego zwrócili uwagę na brak rakietnic i flag sygnałowych, co pogarsza znacznie bezpieczeństwo jednostek pływających. Zdarza się również, że materiały dostarczane są w nieodpowiednich gatunkach, co w konsekwencji przedłuża znacznie przebieg robót remontowych. W dyskusji na temat zaopatrzenia wyjaśniono również, że wiele braków materiałowych jest wynikiem przesławiania się tylko niewielkiej liczby zakładów przemysłowych na specjalną produkcję dla potrzeb portowych. (Niektóre huty np. musiały przestawić się na wykonanie szkieletów dla okrętów, zamówionych przez GUM).

Z kolei wiele uwagi poświęcono sprawie konserwowania jednostek taboru pływającego i fahowej jego obsługi. Szczególnie w Elblągu odczuwa się



Dekoracja sceny w Miejskim Domu Kultury Robotniczej w Tczewie podczas uroczystości Międzynarodowego Święta Kobiet

## Plenarne posiedzenie M.R.N. miasta Sopotu

Dnia 15 bm. o godz. 9.30 odbyło się w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego m. Sopotu plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Porządek obrad

jest następujący. Słubowanie nowych radnych, zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia, zmiany personalne w Prezydium MRN, zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego z wykonania budżetu Zarządu Miejskiego m. Sopotu za 1948 r., uchwały w przedmiocie podwyżki czynszów za użytkowanie boksów Garażów Miejskich oraz uchwały w sprawie zmiany stawki za dzierżawę ogrodów i placów użytkowych na cele składowe.

## Dary robotnicze na cele kulturalno-oświatowe ORMO

Robotnicy budowlani w Gdyni, obchodząc 4-ty rocznicę istnienia ORMO ofiarowali dla ORMO-wców dość znaczną kwotę pieniędzy na cele kulturalno-oświatowe. Ofiarodawcy wzwali jednocześnie do złożenia daru na ten sam cel Zw. Zaw. Transportowców. Odpowiadając na wezwanie Zw. Transportowców w Gdyni przeprowadził dobrowolną zbiórkę, która dała 20.000 zł. Suma ta została już wpłaconą dla ORMO-wców na dalszy rozwój akcji oświatowo-kulturalnej. Zw. Zaw. Transportowców wzwwał z kolei do złożenia darów na cele ORMO-gdynskie oddziały Zw. Zawodowych Pracowników Słocznicy i Spółdzielców.

## Kurs kreśleń technicznych dla inwalidów

Na polecenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej Wojewódzki Urząd Poznański organizuje, w porozumieniu z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, dla ciężko porażonych inwalidów drugi z kolei trzymiesięczny kurs kreśleń technicznych.

Na kurs ten mogą być przyjęci inwalidzi wojenni i inwalidzi pracy, o ile posiadają co najmniej ukończonych 7 klas szkoły powszechnej, nie przekroczyli 45 roku życia, są wolni od chorób zakaźnych i wykazują zamiłowanie do zawodu kreślarza.

W czasie trwania Kursu inwalidzi korzystają z internatu oraz całkowitego utrzymania i nauki na koszt Skarbu Państwa.

W razie stwierdzonej konieczności uczestnicy kursu otrzymują również protezy.

Zainteresowani winni złożyć do dnia 18 marca br. podania, uwzględniające następujące dane: adres, wiek, wykształcenie oraz dokładny opis in-

walidztwa. Podania z życiorysem należy przesłać do Wydziału Spraw Inwalidzkich Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku ul. Okopowa 5.

## Teatry

Wielki w Gdańsku — Koncert Filharmonii Bałtyckiej, poświęcony muzyce czeskiej, z udziałem Aleksandra Plocek — skrzypce (Czechosłowacja). Początek o godz. 20-tej.

Dramatyczny w Gdyni — „Tu mówi Tajmyn”. Kameralny w Sopotcie — „Seans” Cowarda.

## Kina

Gdynia — Atlantyk — „Cezar i Kleopatra”  
Gdynia — Warszawa — „Nikt nic nie wie”  
Gdynia — Gopłana — „Jasna Droga”  
Gdynia Chylonia — Pronien — „Dzień zwycięskiego kraju”  
Grabówok — Fala — „Gubernantka”  
Sopot — Bałtyk — „Alizier Nawoj”  
Sopot — Polonia — „Zagubione dni”  
Oliva — Polonia — „Krajkajt”  
Wrzeszcz — Bajka — „Sepy”  
Wrzeszcz — Capitol — „Skarb”  
Gdańsk — Światowid — „Tchórz”

## Radio

Program Rozgłośni Gdańskie na piątek 11 marca 1949 r.

5.20 — Koncert, 6.00 — Gimnastyka, 6.10 — Dziennik, 7.20 — Przegląd prasy, 7.25 — Lekcja języka resyjskiego, 8.55 — Szkolna gazeta radiowa, 9.15 — Informacje ogp. 11.40 — Audycja szkolna, 12.30 — Audycja dla wsi, 14.20 — Kursy radiowe dla nauczycieli, 14.30 — Kącik dziecięcy, 14.50 — Zespół ludowy, 15.20 — Prognoza pogody, inf. miejsc., 15.30 — Koncert kameralny Filharmonii Bałtyckiej, 16.00 — Dziennik popołudniowy, 16.50 — Ciekawostki literackie, 17.00 — Koncert przodowników pracy, 17.45 — „O zawodach metalurgicznych” pogr., 18.00 — Koncert rozrywkowy, 18.13 — „Daleko od Moskwy” powieść odo. 1-szy, 19.00 — „Służba Polsce” w akcji „H”, 19.15 — VI Koncert z cyklu: „Żywe wydanie dról Chopina”, 20.00 — Dziennik wieczorny, 21.30 — „Słowacja na drodze do do broytu” aud. słowno-muz., 22.00 — Na dobranoc, 22.45 — Codzienny przegląd wydarzeń, 23.00 — Ostatnie wiadomości.

## Odpadki artykułów żywnościowych wykorzystane będą w akcji hodowlanej

Ponieważ w miastach marnuje się dotąd dużo wartościowych odpadków produktów żywnościowych, Wydział Organizacyjny m. Gdańsk, w porozumieniu ze ZOM-em postanowił wykorzystywać je jako pokarm dla bydła i nierogacizny.

Przed wszystkim zwrócono uwagę na hale i targowiska. W miejscach tych, szczególnie w okresie wiosennym, letnim i jesiennym, marnuje się wiele odpadków różnych jarzyn. W związku z tym ZOM będzie organizował zbiórki odpadków, które następ-

nie zostaną przekazane do mójników miejskich „AGRIL”, jako pasza dla bydła lub pokarm dla świń.

Poza tym również w porozumieniu z Z. O. M-em postanowiono zbierać obierziny z jarzyn we wszystkich większych domach miasta. W tym celu ustawione zostaną na podwórkach domów specjalne skrzynie. Akcja ta niewątpliwie przyniesie pomyślne wyniki. Zależać to będzie przede wszystkim od właściwego usłotkowania się do niej kobiet-gospodyń. (d)

## 20000 zł nagrody za szybkie wykrycie kradzieży samochodu

We Wrzeszczu przy ul. Rokossowskiego, sofer Biura Planowania Regionalnego, pozostawił pewnego dnia na chwilę bez dozoru samochód osobowy firmy „Fiat”.

Gdy wrócił po paru minutach samochodu nie było. Zapytywani

przechodnie również nie mogli udzielić żadnych informacji w jakim kierunku odjechał samochód.

Zrozpaczony sofer udał się do MO, gdzie dokładnie opisał wygląd samochodu. Milicjanci rozpoczęli energiczne poszukiwania. Dali one pomyślny wynik. Sprawa kradzieży nie zdołał wymknąć się z miasta i samochód znaleziono przy jednym ze sklepów we Wrzeszczu. Złodziez znalazł się w tym momencie w sklepie zdołał zbiec tylnymi drzwiami.

W nagrodę za odnalezienie samochodu milicjanci otrzymali od Urzędu Planowania Regionalnego 20.000 zł nagrody.

## Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza”

zawiadamia

że wobec wyczerpania Kalendarza Robotniczego na rok 1949 — od dnia 28. II. nie przyjmuje dalszych zamów.

732/8

## KRONIKA WYPADKÓW

### POŻARY

W internacie przy plebanii św. Jakuba w Gdańsku, powstał pożar, którego pastwą padł sufit i meble. Przyczyną pożaru były wadliwe przewody w kominie. W Pomorskiej Fabryce Lin w Gdańsku robotnicy w porę stłumił ogień, który powstał w skutek przegrzania się opornicy przy maszynie do zwijania lin stalowych.

**WYPADEK SAMOCHODOWY**  
We Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej samochód „Willys” wpadł na przydrożne drzewo. Znajdujący się w samochodzie ob. Marian Wojda doznał ciężkich obrażeń ciała. Został on przewieziony do Szpitala Miejskiego w Gdańsku.

### KRADZIEŻ

8. bm. w Gdańsku — Olszynie przy ul. Modrej 14, dokonano kradzieży bielizny, na szkodę Wład-

ysławy Gałaj. Straty wynoszą 15.000 zł. Dochodzenie w toku. (d)

### W ARESZTACH MO.

W ostatnich dniach funkcjonariusze M. O. w Gdyni zatrzymali w stanie nietrzeźwym: Pawła Gasińskiego z Oksywii, ul. Chodkiewicza 8, Michała Lemczyńskiego, zam. we Wrzeszczu, ul. Zielińskie go 8, i Bolesława Zeglara z Orłowa oraz Marię Siwek.

Za brak dokumentów i włóczenie się po porcie zostali osadzeni w areszcie: Zygmunt Brzeziński, bez stałego miejsca zamieszkania, Stanisław Wirmański, zam. w Grudziądzu, przy ul. Szczecińskiej 30 i Czesław Zajac z Lublina, ul. Kołtąja Nr 1. (L)

Dla udostępnienia szerokim masom pracującym poddawowych dzieł klasyków marksizmu, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza” przygotowała komplet 15 dzieł w popularnym wydaniu „Marksistowskiej Biblioteki Jedności”

w cenie 1000 zł za całość

MARKSISTOWSKA BIBLIOTEKA JEDNOŚCI

1. K. Marks — Historia WKP (b),
2. K. Marks — Wojna domowa we Francji,
3. W. I. Lenin — Dzieciactwo choroby „lewicowości” w komunizmie.
4. K. Marks i F. Engels — O materializm historycznym,
5. K. Marks — Placa, cena i zysk,
6. K. Marks i F. Engels — Manifest Komunistyczny,
7. W. I. Lenin — Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu.
8. K. Marks — Praca najemna i kapitał,
9. K. Marks — 18 Brumaire’a Ludwika Bonaparte,
10. K. Marks — Walki Klasowe we Francji,
11. F. Engels — Rozwój socjalizmu od utopii do nauki,
12. F. Engels — Ludwik Feuerbach,
13. F. Engels — Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa,
14. J. Stalin — Zagadnienia Leninizmu,
15. W. I. Lenin — Karol Marks,

Do nabycia we wszystkich księgarniach Sp. Wyd. „Książka i Wiedza”. Zamówienia na komplet „Marksistowskiej Biblioteki Jedności” wraz z opłatą należy kierować na adres:

Centrala Księgarska Sp. Wyd. „Książka i Wiedza”, Warszawa, ul. Lwowska 8.

## OGŁOSZENIE Centralna Szkoła Administracji Rolniczej w Elblągu — poszukuje:

1. wykwalifikowanego bibliotekarza
2. „ „ „ kier. świetlicy
3. „ „ „ kucharza
4. stenotypistkę

Podania wraz z życiorysami i ew. referencjami kierować należy do wydziału personalnego C. S. A. R. w Elblągu, Długa 35.

717/k Dyrekcja C. S. A. R.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### ZGUBY

ZGUBIONO książkę zakupioną w 1949 r. na nazwisko Burdacki Stefan, zam. Gdańsk — Sianki, Tamka 26

736

SKRADZIONO legitymację partyjną PPR 815963 Zw.

Zaw. 14985/51/43 Siciński Marian Gdańsk, Grobla

Angielska 14 739

ZAGUBIONO odcinek wymeldowania ze Surzgonia Dolny Śląsk na nazwisko Urbański Jan. 743

**WOLNE POSADY**  
TECHNIKA budowlanego energicznego, z dłuższą praktyką na stanowisku kierownika budowy poszukuje Cementownia „Wejherowo” — powiat morski, dokąd prosimy kierować oferty, wraz z odpisami świadectw, 740.



# GŁOS SPORTOWY

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE O „PUCHAR TATY”



Na zdjęciu Stefan Dziedzic, zwycięzca biegu zjazdowego na mecie

## RODAK zdyskwalifikowany Słuszna decyzja PZB

WARSZAWA. Zarząd PZB ukarał dwuletnią dyskwalifikacją reprezentanta Polski — Rodaka, za nie stawienie się na międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Węgry. Wyjaśnienia, które złożył Rodak przed komisją, powołaną specjalnie do zbadania sprawy, uznał zarząd PZB za niewystarczające.

Na tym samym posiedzeniu ukarano kierownika sekcji bokserskiej ŁKS-u — Okułowicza 6-cio miesięczną dyskwalifikacją za niezwolenie na start Dębisa na turnieju młodych talentów w Warszawie. Ponadto ŁKS ukarano grzywną w wysokości 10.000 zł, ponieważ w wyniku przeprowadzonego dochodzenia, zarząd PZB uznał, że za nieobecność Dębisa odpowiedzialne są również władze klubu.

## PORTY PRACUJĄ

### ŁADUNEK CEMENTU DO AFRYKI

Polski cement zjednuje sobie coraz liczniejszą klientelę na rynkach zagranicznych. W dniu 9 bm. z portu gdyńskiego statek „Gloucester City”, wioząc ładunek 1380 ton towaru do Afryki Południowej.

### 366 STATKÓW ODWIEDZIŁO PORT SZCZECIŃSKI

W LUTYM

Mimo złych warunków atmosferycznych w miesiącu lutym w porcie szczecińskim ruch nie ustał. Weszło doń 358 statków zaś wyszło 366. Obrót towarowy wyniósł w porcie 220 tysięcy ton, w tym 220 tysięcy ton węgla i bunkru, 333 tysiące ton innych towarów masowych i 15 tysięcy ton drobnicy.

### PRACE STOCZNI GDAŃSKIEJ NA STATKACH POLSKICH

W ciągu lutego Stocznia Gdańska wykonała wiele prac na jednostkach pływających pod polską banderą. Między innymi wykonano odclew dla s/s „Saturn”, zespawanie progów zenowych i naprawę wiatu na s/s „Posejdon” oraz remont na bunkierze 52.

### NOWE MAGAZYNY W PORCIE SZCZECIŃSKIM

Na nabrzeżu „Odra” w porcie szczecińskim

## Sensacje bokserskie ŁKS walczy ze „Zjednoczeniem”

BYDGOSZCZ. W dniu 12 bm. odbędzie się w Bydgoszczy rewanżowy mecz towarzyski, między pięściarzami ŁKS i bydgoskiego „Zjednoczenia”. Drużyna

łódzka przybędzie do Bydgoszczy w swym najsilniejszym składzie z Kamińskim i Olejnikiem na czele.

## Zawody bokserskie międzyszkolnych klubów Łęborka

W niedzielę, dnia 13 bm. o godzinie 16.30 w auli Państwowego Liceum Pedagogicznego odbędzie się mecz bokserski między szkolnym KS Gdynia a międzyszkolnym KS „Wiedza” (Łębork).

Obie drużyny posiadają utalentowanych zawodników m. in. w barwach „Wiedzy” wystąpi

dwóch mistrzów 1-go kroku bokserskiego.

## Serdeczna i przyjacielska atmosfera przy pożegnaniu hokeistów polskich

MOSKWA. Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR oraz Wszechzwiązkowe Towarzystwo Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) wydal pożegnalne przyjęcie na cześć przebywających w Moskwie, hokeistów polskich. Na przyjęciu obecni byli amb. R. P. w Moskwie

## Ostatni egzamin „Cracowii” przed meczem z „Lechią”

KRAKÓW. Ostatni termin przed zawodami o mistrzostwo Ligi wyzyskują czelowe kluby krakowskie na rozegranie zawodów towarzyskich z silnymi przeciwnikami „Cracovia” będzie grać w niedzielę na swoim boisku przeciwko 2-ligowej drużynie „Chelmek” z Chrzanowa, a „Wisła” wyjeżdża do Częstochowy, gdzie zmierzy się z tamtejszą „Skra”.

## Małe „derby” piłkarskie „Lechia” — „Grom” w niedzielę

W niedzielę 13 bm. odbędą się na stadionie miejskim we Wrzeszczu o godz. 15.00 towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy „Lechią” Gdańsk a leaderem A-klasy Wybrzeża „Gromem” z Gdyni.

Mecz ten budzi zrozumiałe zainteresowanie, gdyż będzie to ostatni egzamin tych drużyn przed rozgrywkami mistrzowskimi.

## CDKA mistrzem ZSRR w hokeju na lodzie

MOSKWA. Na stadionie „Dynamo” w Moskwie rozegrano ostatni mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie, w którym lider tabeli CDKA pokonał drużynę lotników radzieckich WWS w stosunku 4:1.

W wyniku trzymiesięcznych rozgrywek tytuł mistrza Związku

Radzieckiego w hokeju na lodzie zdobyła po raz drugi drużyna CDKA, mając w 13 meczach, 15 zwycięstw, 2 remisy i jedną porażkę, (32 pkt.). Tytuł wicemistrzowski zdobyła młoda drużyna lotników WWS, która w roku ubiegłym zajęła 7 miejsce (27 pkt.). Dalsze miejsca zajęli: 3) „Dynamo” (Moskwa), 4) „Skrzydła Sowieckich”, 5) „Spartak”.

## Łomowski w nowej roli

Popularny miotacz, mistrz olimpijski Mieczysław Łomowski od pewnego czasu sprawuje funkcję okręgowego inspektora sportowego Związku Budowlanych. Należy przy puszczać, że wielkie jego do-

świadczenie w sprawach sportowych znajdzie zastosowanie w życiu i że Łomowski przyczyni się do umasowienia sportu wśród mas pracujących, zrzeszonych w Związku Zawodowym Budowlanych.

komarzał się, jeszcze z innych podżartowywał. Miał od niego za swoje Lubimow, z cywila fryzjer, obecnie zwiadowca, który kilka razy wyprawiał się po „języka”. U tego Lubimowa wszystko było „historyczne” — niechno mu każe Zarubin przedostać się do punktu dowodzenia pułkownika Ignatowa, a już Lubimow na to „historyczne zadanie”; opowiada, jak przed wojną poszedł podpisać akt zaślubin ze swoją Lubą — „powziąłem historyczną decyzję”. Minajew sztychł z niego, nasypie machorki — „Trzymaj — bo dla ciebie na historycznego papierosa”. Lubimow dziwił się temu: „kiedy ja tak nigdy nie mówię, towarzyszu kapitanie...”

Tego wieczora Lubimow zgłosił się sam — pójde zdobyć „języka”, szkopy coś ucichły, na pewno coś knują... Wyprawiał go Minajew, komisarza nie było wtedy — wezwany był właśnie do pułkownika.

W schronie Ignatowa tak nadymiono papierosami, że Józef nie od razu wypatrzył obcego majora... Pułkownik siedział nad mapą, poruszając łokciami jak skrzydłami.

— Spokojnie? U Romanowskiego również cisza, u Babczenko także. Nową dywizję sprowadzili, to pewnie, jaka — nie wiem jeszcze. Romanowski obiecał, że wyjaśni to. Zrozumieli, że tak zwyczajnie nie przejdą, podciągają. Obiecane nam na jutro uzupełnienie. Jak ludzie? Wyczerpani z siły?

Następnie Ignatow zwrócił się do majora: — Macie batalionowego komisarza Alpera, mam nadzieję, że to ten... — Czy jesteście z Kijowa? — zapytał major. — Tak. — A żonie jak na imię? — Raisa Grigoriewna? — Tak jest. — Ten sam. Słuchajcie towarzyszu komisarzu, żona was poszukuje. Natrafiliem przypadkowo, pułkownik mówi przy mnie: „batalionowy komisarz Alper”, nazwisko niezbyt popularne, no więc poprosiłem, żeby... Przyjechałem tutaj osiemnastego, prosto z Zachodniego, tam obecnie również gorąco...

(C. d. n.)

## Ogłaszajcie się w „Głosie Wybrzeża”

# Ilia Erenburg BURZA

tłum. St. Strumf - Wojtkiewicz (137)

— Skądże, nie ma czasu na poważną tresurę. To szkopy go nauczyły. Ja tylko wykrywam ukryte umiejętności. „Doktorze Goebels”, proszę bardzo, na cześć drugiego frontu — piękny piruet...

Minajew był przed wojną studentem instytutu prawnego. Zapytywany, kim zamierza zostać — prokuratorem czy obrońcą, odpowiedział: „Kierownikiem artystycznej samowystarczalności w niewielkim mieście prowincjonalnym”. Józef podziwiał różnolitość jego zainteresowań — Minajew był rekordzistą w pływaniu, uwielbiał szachy, dobrze znał literaturę, wspaniale umiał opowiadać; Józef długo nie ufał mu — wszystko zmyślał, lecz gdy Minajew opowiedział pułkownikowi Ignatowowi, jak razem z komisarzem schwytali dywersanta, to Józef rozłożył ręce — absolutnie zgodne z rzeczywistością, tylko daleko ciekawsze, niż było na prawdę...

— Mam w Paryżu brata. Nie wiem, czy żyje... W ogóle fantasta, ale chłop miły. Opowiadał mi swoje przygody, gdybyś posłuchał, to książkę mógłbyś napisać.

— Wystarczy mi moich własnych przygód. Skończy się wojna, napiszę o tym drańskim kurhanie, o tobie, o „doktorze Goebelsie”. Honorarium dostanę, zobaczysz...

Wydawało się, że Minajew o niczym nie może mówić poważnie. Józef zazdrościł mu: młody i taki ma charakter... Józef nie opowiadał nikomu o swoim cierpieniu; może dlatego cierpienie było jeszcze bardziej ciężkie. Mówił o sobie: głupio żywić nadzieję, minął rok, to jasne, że ugrzęźli w Kijowie... Pochmurniał, gdy koledzy zaczęli mówić o listach, świadectwach, szkolnych stopniach, zna-

leżonych albo utraconych pokojach, o rozłakach, wierności, lekkomyślności kobiecej. Nikt nie miał odwagi podzielenia się z innymi swymi obawami, mówiono w sposób oderwany: „Niczym wiersze w gazecie! Czekam ciebie”. A ciekawe, jak tam jest na prawdę?... Zarubin obojętnie odpowiadał: „Zdarza się mocna, a zdarza się i trzęsiekuper” i serce żołnierskie zamierało — a już jego Maszeńka okazy się trzęsiekuperem?

Minajew podżartowywał:

— Nie boisz się o swoją? To i dobrze. Ja się również nie boję, ale ja jestem w sytuacji wyjątkowej. Miałem dziewczynę, przyjaźniliśmy się... Moja mamula gnała nas do urzędu stanu cywilnego, a myśmy wciąż odkładali — takie były uczucia, że na formalności czasu brakowało... Pojechałem na dwa tygodnie do Leningradu, to było tuż przed wojną, powracam, dziewczyna mówi: „nie gniewaj się, to nie była moja wina”, jednym słowem — aria z „Carmen” i zaproszenie na cudzy ślub. No więc obecnie jestem ubezpieczony od jakichkolwiek nieprzyjemności.

Nawet o matce swojej Minajew mówił żartobliwie: „Mamulę mam coś nadzwyczajnego, pisze: „sama bym poszła walczyć”... Wyobrażam sobie ją na tym kurhaniku! Ona myśli — sto! Hitler, podejdę i jak trzasnę... Sześćdziesiąt trzy lata, a jeszcze mocna, drzewo rabie...” Minajew nie mówił, że listy ze słowami otuchy trudne są do przeczytania — litery rozplynęły się od łez, matka siedzi i płacze: „Jak tam mój Mitus?”...

A tymczasem jej Mitus został dobrym dowódcą, umiał wybrać miejsce na obronę, szybko orientował się w okolicznościach, w lot chwycił plan pułkownika Ignatowa. Józef wymyślał mu za jedno: „Niepotrzebnie siebie narażasz. Dziecinada...” Minajew nie oponował, ale postępowal po swojemu, czuł, że ludzi trzeba podtrzymywać, wszystko jest zbyt okropne, niechże wiedzą — wszyscy tu dzielą te same losy.

Pośród żołnierzy znajdowali się i ludzie dojrzały i chłopcy, uprzejmi Uzbekowie, żwawi jarosławianie, rybacy, drwale, cieśle, ludzie różnego wieku i różnych zawodów. Z jednym Minajew rozmawiał rzeczowo, z innymi prze-